GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 86. — W Sobotę dnia 13. Kwietnia 1833.

Wiadomości zagraniczne.

Niemcy.

Z Hamburga, dnia 4. Kwietnia.

Słychać, iż dn. 22. Marca podpisany został traktat względem cła, między Prusami, Bawaryą, Saxonią i Xięstwami niemieckiemi. Król wirtembergski nie przystąpił jeszcze dotąd do tego traktatu.

Z Darmstadu, dnia 31. Marca.

Według wszelkiego podobieństwa rozwiązany zostanie sejm nasz, równie jak wirtembergski, a to nawet jeszcze przed Wielkanocą. Zdaje się bowiem, że raport i narady Izby względem postanowień Sejmu Niemieckiego, daléj raporta Kommissyi sejmowych, tyczące się administracyi skarbowéj i podatków, uczynią użycie tego środka nieodbicie potrzebném.

Z Stutgardu, dn. 31. Marca.

Po ostatniém posiedzeniu Sejmu naszego, udało się ze 30 członków oppozycyi Izby rozwiązanéj do Prezesa Izby Pana Guisberg dla złożenia mu podziękowania za przewodnictwo w obradach. Dnia 25. b. m. były w Königsbad i Hirsch wielkie obiady dla rozjeżdżających się Deputowanych.

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 3. Kwietnia.

Pismo zamieszczone w wczorajszym Amsterdamskim Handelsblad, datowane z Hagi pod d. 2. m. b. twierdzi, iż z dobrego źródła ręczyć może za to, że doniesienia zamieszczone w niektórych gazetach angielskich i belgijskich o niepowodzeniu missyi Pana Dedel, są bezzasadne, że przeciwnie tuszyć sobie można, iż trzy wielkie mocarstwa zezwolą, aby się ich pełnomocnicy powtórnie znieśli z pełnomocnikami Anglii i Francyi, poczém zawarcie stanowczego pokoju niechybnie nastąpi.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 3. Kwietnia.

Czytamy w ministeryalnéj gazecie francuzkiéj, w Nouvelliste, następujące wiadomości, potwierdzone przez listy z Londynu: „Londyn, d. 28. Marca. Dowiedziawszy się z pewnością o postępach missyi Pana Dedel, pospieszam Pana o nich zawiadomić. Na konferencyi, odbytéj przez tego pełnomocnika z Lordem Palmerstonem, udzielił mu on projektu do tymczasowéj ugody, którą był gotów podpisać i w któréj następujące były zawarte warunki: Francya i Anglia mają cofnąć embargo na okręty holenderskie nałożone, a pierwsza także wydać jeńców w St. Omer; Holandya ma zatrzymać zamki Lillo

i Liefkenshoek, a Belgia prowincye Limburg i Luxemburg. Skalda miała być otwartą, wolną i tak, jak w r. 1830.; Moza ma też być wolną, ale z dochowaniem na niéj taryfy Moguncki éj. Belgia ma być uwolnioną od zapłacenia długów; nareszcie ma być między Holandyą i Belgią zawarte zawieszenie broni aż do 1. Sierpnia r. b. Zresztą nie przychyli się Król Wilhelm nigdy i pod żadnym warunkiem do uznania neutralności Belgii. — Uważam, że Lord Palmerston Panu Dedel oświadczył, że propozycye te nie mogą być przyjęte.“

Francya.

Z Paryża, dnia 2. Kwietnia.

Posiedzenie Izby Deputowanych d. 1. Kwietnia. Przystąpiono nasamprzód do kreskowania nad prawem względem wychodzców politycznych, które w przeszłą sobotę nastąpić nie mogło; prawo większością 232 głosow przeciw 118 przyjęto. General Bertrand oświadczył, że się z przyjaciołmi swymi nie dla tego oddalił, aby głosowanie zatamować, lecz tylko powodowany tém przekonaniem, że środek taki pod ścisłą trzeba wziąść rozwagę. — Przystąpiono potém po usunięciu mniéj ważnych petycyi o pensyonowanie wdów po Generałach Decaen, Daumesnil i Dufresne, do dalszych obrad nad budżetem Ministeryum wojny. Rozdział IX. żąda 23,424,000 fr. na materyał artyleryi. Kommissya proponuje potrącenie wynoszące 1,110,000 fr., które mimo oporu Ministra wojny i Generała Delort zostało uchwalone. — Rozdział X. żąda 15,650 000 fr. na materyał dla wydziału inżynieryi. Komitet wnosi o potrącenie 2,500,000 fr. żądanych na obwarowanie Paryża, kiedy w tym celu osobnego potrzeba prawa. Stało się to pytanie przedmiotem żywych dyskussyi. General Subervie oświadcza się w ogólności przeciw każdemu obwarowaniu Paryża; nieprzyjaciel bowiem nie może się posunąć pod samę stolicę, chyba po zadaniu klęski ostatecznéj całemu wojsku, a w tym razie obwarowanie na to tylkoby się przydało, aby kapitulacyą o kilka godzin opóźnić. General Laborde dowodził przeciwnie, że obwarowanie Paryża wielkiéj bardzo jest wagi. Gdyby stolica w r. 1814. dostatecznie była ufortyfikowaną, utrzymałaby się była niemylnie przez czas niejaki, w ciągu którego Napoleon potrafiłby był wynaleść nowe środki pomocy, a tak przeistoczyłby był całą postać rzeczy. Minister wojny oświadczył, że Cesarz Napoleon zawsze miał zamiar obwarowania Paryża, a sam, będąc wojskowym, ma to wewnętrzne przeświadczenie, że ono nietylko da się uskutecznić, lecz że też nader jest potrzebne. Jest on albowiem tego zdania, że chcieć Paryż zostawić bez fortyfikacyi w chwili, kiedy armia kraju ma być zmniejszoną, byłoby to krokiem równie zagubnym, jak owo osławione rozwiązanie armii Ligiery. Tak jak wzbranianie się jego od mienia udziału w tém postanowieniu, ten mu wyjednało honor, iż stał na czele listy wywołanych, wolałby i teraz pójść na wygnanie, jak zezwolić na to, aby Paryż został bez fortyfikacyi. — Pan Passy oświadczył, że się Kommissya nie oświadcza przeciw obwarowaniu Paryża, lecz że tylko osobnego w téj mierze żąda prawa. Odrzekł na to Minister wojny, iż nie ma nic przeciw temu, gdyby obwarowanie stanowić miało osobny rozdział w budżecie; poczém posiedzenie Izby solwowano.

Podróż Króla do prowincyi południowych i zachodnich trwać będzie przez 3 tygodnie. N. Pan wyjedzie natychmiast po pierwszém posiedzeniu, a powróci przed zagajeniem drugiego. Towarzyszyć mu będą Xiążęta Orleański i Nemurski. Królowa Jmć uda się do Bruxelli, skąd dopiero po rozwiązaniu Królowy Belgijczyków, powroci.

W Dzienniku Sporów czytamy; „Dr. Meniere przybywszy przed dwoma dniami z Blaye, jutro znowu tamże wyjeżdża. Zapewniamy czytelników naszych, że stan zdrowia Xżny Berry żadnéj nie wznieca obawy.

Z Tulonu donoszą pod d. 27. m. z.: „Depesza telegraficzna pod d. 26. Marca rozkazała naszemu Prefektowi marynarki, aby wszelkie materyały dla okrętów liniowych „Miasto Marsylia“ i „Nelson“ przygotował. Równocześnie zabrał „Marengo“ 600 ludzi na pokład, z którymi podobno już dzisiaj popłynie do Bony.

Najnowsze wiadomości z Madrytu sięgają aż do d. 27. Marca; opiewają one zwycięztwo Pana Zea Bermudez nad tą partyą gabinetu, która najwięcéj była do Królowy przywiązana. Stósownie do rozkazu Królewskiego skierowanego do Prezesa Rady, mianowany został Don Juan Gualberto Gonzalez Ministrem sprawiedliwości w miejsce Pana Fernandez del Pino (który znowu miejsce swoje w Radzie Kastylijskiéj zajmie), Don Antonio Martinez Ministrem skarbu w miejsce Pana Encima de la Piedra (otrzymującego Wielki krzyż orderu Elżbiety katolickiéj i pensyą 10,000 fr), zaś Minister wojny Don José Cruz obdarzony zostaje zarządem tymczasowym Ministeryum marynarki w miejsce oddalonego od służby Pana Ulloa. Don Antonio Fernandez de Urrutia wyniesiony na godność Sekretarza Rady Państwa w miejsce

Markiza Casa Irujo, udającego się w funkcyi Posła hiszpańskiego do Nowego Jorku. Generalnym Intendentem policyi został Don Martias Herrera Prieto. — Okólnik Ministra wojny wzywa wszystkich szefów wojskowych po prowincyach, aby ku zabezpieczeniu spokojności w kraju baczne mieli oko na towarzystwa, które od niejakiego czasu w celu politycznym się zawiązują. Zresztą żadne postanowienie rządu nie stało się powodem do rozruchów w Madrycie. Dn. 27. m. z., gdy goniec odchodził, głęboka tam panowała spokojność.

Republikanie tutejsi chcą dać ucztę dla uwolnionych Bergeron i Benoit, którzy byli oskarzeni o zamach na życie Króla.

Generał Guilleminot uda się do Strasburga, aby ukończyć uregulowanie naszych wschodnich granic, zaczęte jeszcze przed rewolucyą przez Kommissyą, któréj był Prezesem.

Generał Voirol został mianowany drugim dowódzcą i Generalnym Inspektorem wojska w Algierze. Po wyjeździe Rovigo do Francyi, objął tymczasowie naczelne dowództwo.

Według nowo-rocznika lekarskiego, wydanego przez Pana Domange, liczy Paryż 1100 doktorów medycyny lub chirurgii, i 200 urzędników zdrowia. Rozłożywszy więc liczbę tych osób do leczenia upoważnionych (1,300) na ludność Paryża (900,000), wypada na każdych 692 mieszkańców, jedna osoba lekarska. Sławny lekarz Narisson wydał Pamiętniki: Mémoires d'un médecin. Powszechną uwagę publicystów i prawników zwraca teraz na siebie dzieło zupełnie nowe Pana Malher de Chassat: le Commentaire approfondi du Code civil, którego wyszły już 2 pierwsze tomy.

Jak mocno teraz Francuzów zaczyna interessować literatura niemiecka i angielska, dowodzi między innemi nowe pismo czasowe: L'Europe littéraire wychodzące od dnia 1. Marca b. r. które się zobowiązało, iż skoro tylko ważniejsze dzieło jakie w Niemczech lub Anglii pod prassę oddane zostanie, dziennik ten już naprzód umieści z niego tłómaczone wyjątki, o które się postara.

Dzienniki ministeryalne namieniają, iż powrót Generała Savary z Algieru nie miał innego powodu, jak tylko że chce w Paryżu poddać się operacyi chirurgicznéj, poczem wroci do Algieru, gdzie pozostała jego rodzina. Monitor algierski z dnia 3. Marca umieścił rozkaz dzienny, który Generał ten przed wyjazdem swoim z Algieru wydał do wojska tamecznego, i w którym wyraża: Naczelny Dowódzca uwiadamia wojsko, iż według zdania lekarzy, potrzeba mu natychmiast wyjechać, aby w teraźniejszéj dogodnéj porze roku poddał się operacyi chirurgicznéj we Francyi; chcąc zaś być w czasie poruszeń wojskowych, i stanąć znowu na czele armii, musiał się prędko zdecydować do podróży."

W wydziale marynarki panuje wielka czynność, którą przypisują stanowi rzeczy na Wschodzie i zamierzonéj wyprawie do Constantiny. Pokładano wielkie nadzieje w użyciu machin parowych na okrętach wojennych, lecz się dotąd nie zjściły; każdego jednak roku czynią się nowe wynalazki, ktore powoli uchylają niedoskonałość. Niedawno akademik Seguier wynalazł system machin parowych dla okrętów wojennych, który pęknienie ich czyni niepodobném, potrzebuje nie równie mniejszego miejsca do umieszczenia machiny i oszczędza dwie siódme części materyału palnego. Budujące się okręty są urządzone według tego systemu. Lecz jeszcze pokonać wypada znaczne trudności w budowie; gdyż dotąd statki parowe nie mogą mieć dział ciężkiego kalubru. Ministeryum wyznaczy wielką nagrodę za rozwiązanie téj kwestyi.

Księgarnia Karóla Gosselin wydała czwartą edycyą Romansów i powieści filozoficznych Pana Balzac. Powieść la Peau de Chagrin największe zyskała w świecie literackim pochwały. — Ogłoszono prenumeratę na nowy Dziennik naukowy l'Echo de la Jeune France, którego współ-pracownikami mają być najznakomitsi mężowie Francyi, i którego co miesiąc wychodzić będzie tom jeden. — Nowe wydanie dzieła nader pożytecznego Manuel des justices de paix przez Pana Lavasseur wyszło staraniem Pana Rondonneau (kosztuje w Paryżu 6 franków.) — Teatr Porte Saint-Martin ciągle jeszcze przedstawia przy wielkim natłoku tragedyą Wiktora Hugo: Lucrèce Borgia.

Wice-Król Egiptu znając, iż los jego i kraju jego będzie rozstrzygnionym w Europie, postanowił wydawać w Kairze Dziennik francuzki, którym na wzór Monitora Ottomańskiego chce bronić czynów swoich. Z różnych stron zajęto się ułatwieniem związku między morzem Czerwoném i Środziemném. Kompania angielska proponowała Wice-Królowi Egiptu zrobienie kolei żelaznéj od Kairu do Suez. Towarzystwo żeglugi parowéj między Indyami i Europą każe przez agenta swego robić drogę w pustyni między Kairem i Cosseix, a kompania francuzka układa się z Wice-Królem o pomiar cieśniny morskiéj Suez i kopanie kanału dla okrętów, mających 300 beczek ładunku. Wice-Król pozwala wszystko czynić, lecz nie chce wziąć żadnéj akcyi na te spekulacye. Najwięcéj trudności czyni ustanowienie cła; dopóki bowiem Wice-Król będzie mógł stanowić je podług woli swojéj, dopóty w mo-

cy jego będą wszelkie korzyści, jakieby z tych przedsięwzięć pochodziły.

Zdaje się, iż postanowienie, na mocy którego Hr. Sebastiani wstępuje do ministeryum, pochodzi bezpośrednio od samego Króla, u którego z resztą od pewnego czasu nader często miewał posłuchania P. Montalivet. Dla Marszałka Soult mniemają wszyscy, iż wypadek ten jest zwycięztwem odniesioném nad swemi kolegami; utrzymał się bowiem przy przesostwie.

Marszałek Gérard ma na początku Kwietnia udać się do Bruxelli.

Konstytucyonista pisze: „Pamiętamy, iż Ministeryum ustanowiło ogółem 25 milionów fr. za pretensye Zjednoczonych stanów północnéj Ameryki z powodu zabranych i sprzedanych okrętów w czasie Rzeczypospolitéj. Rząd farncuzki nie ogłosił dotąd tego traktatu, szkodliwego dla mieszkańców Francyi. Lecz rząd amerykański trzyma się słowa Ministrów naszych, i wczoraj kazał im przez Pana Rothschild okazać wexel na 4 miliony fr.; mówją atoli, iż skarb przeciw temu wexlowi protestował. Interes ten zdaje się być ważnym; trudno bowiem, aby Izba w roku 1833 zatwierdziła traktat, którego rząd przeszłéj dynastyi nie chciał podpisać."

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 17. Marca.

Ochotnicy Królowéj, lubo nie tworzą jeszcze pułków, składają jednak niemałą siłę do poparcia praw naszéj Królowéj; liczba ich bowiem wynosi już 4,000. Rząd użył dzielnych środków, celem zapobieżenia wszelkiéj niespokojności.

Z Vigo, dnia 9. Marca.

Blisko 30 okrętów tak wojennych, jakoteż kupieckich wypłynęło z tutejszego portu do Oporto: jedne z żołnierzami i potrzebami wojennemi, a drugie z żywnością wszelkiego rodzaju. W przystani naszéj pozostały tylko 2 wojenne okręty angielskie. Wojsko Dom Pedra wynosi teraz 18,000 piechoty, a 1,000 jazdy. Dnia 6. b. m. Migueliści uderzyli na Oporto, lecz zostali odparci. Bitwa ta jednak nie miała stanowczych skutków, ani dla jednéj, ani dla drugiéj strony.

Rozmaite wiadomości.

Gazeta Rządowa zamieściła w doniesieniach swych literackich wiadomość dla Polaków ciekawą. W „Magazynie dla literatury zagraniczněj" w poszycie na miesiąc Marzec znajduje się powieść z dziejów polskich pod napisem: „*Tarło. Eine Erzählung aus der polnischen Geschichte. Von Friedrich Grafen Skarbek.*"

W dzienniku niemieckim „*Literatur Blatt*" redagowanym przez Pana Menzel — w Nr. 124. i następujących umieszczony jest dokładny wykaz dzieł o Polsce, które w ostatnich czasach w Niemczech wyszły.

Wiktor Hugo przedał znowu jednemu z teatrów paryzkich nową swą tragedyą p. t. „Dzień jeden w Ferrarze", któréj treść wzięta jest z życia Tassa.

Piszą z Tours, we Francyi, pod d. 6. b. m. „Ciekawi zatrzymują się od kilku dni przed domem pocztowym, dla przypatrzenia się stojącemu na dziedzińcu pojazdowi powietrznemu nadzwyczajnéj budowy. Pojazd ten, mający odbywać podróże bez koni, ma na wierzchu bardzo wysoki maszt, przeznaczony do utrzymania żagla, podobnego do tych, jakie bywają na batach i za pomocą którego wiatr będzie mu ruch nadawał; machiną w biegu kieruje drążek przytwierdzony do przodu.

P. Barruel, znany Chemik francuzki przekonał się z doświadczeń, że we krwi każdego człowieka znajduje się ilość żelaza, dostateczna do zrobienia niewielkiego medalu. Stąd podano dowcipną myśl, iż podobne medale, zwłaszcza ze stósownemi wyciskami lub napisami, mogłyby służyć za najlepszą i najwłaściwszą pamiątkę po zmarłych.

(*Miłość i odra.*) — Lord Byron zwykł mawiać, że odra równie jak miłość najniebezpieczniejsze, kiedy człeka w późniejszych latach nawiedzają.